

PREZYDENT: MAMY SOJUSZNIKÓW, SAMI TAKŻE NIESIEMY BEZPIECZEŃSTWO

My, Polacy, mamy wielkie szczęście, że mamy wolną, suwerenną, niepodległą ojczyznę, żołnierzy, którzy sprawdzili się w wielu miejscach, oraz sojuszników, którzy gotowi są stanąć w naszej obronie. My także niesiemy bezpieczeństwo – mówił prezydent Andrzej Duda w bazie wojskowej Incirlik w Turcji.

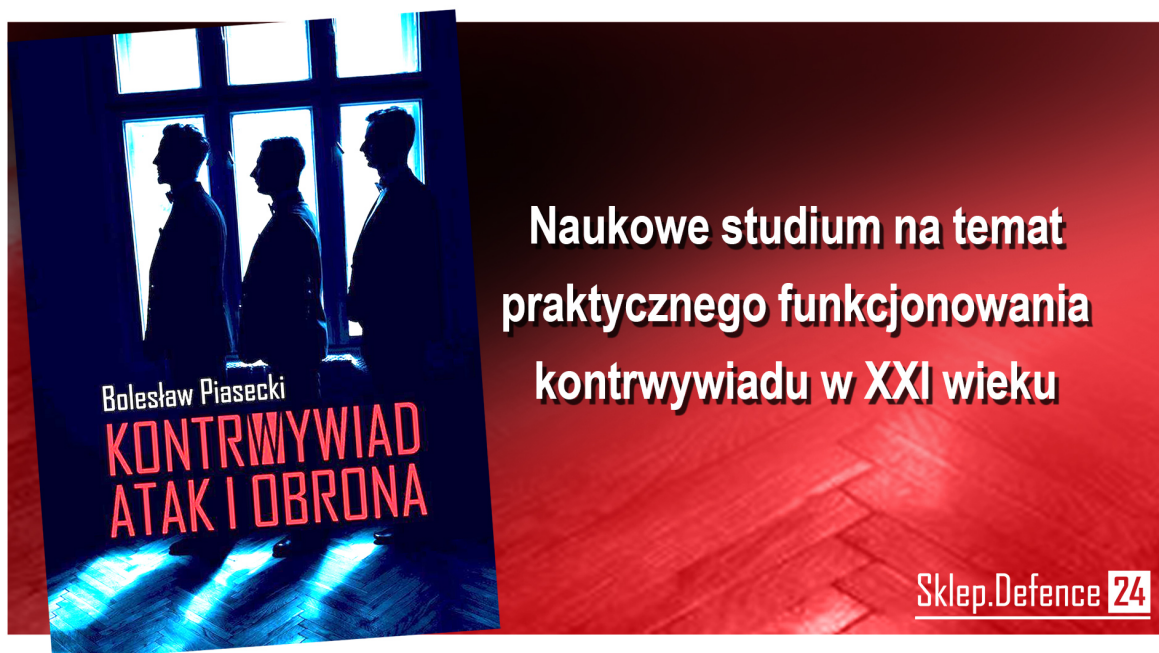
Prezydent, który przebywa z wizytą w Turcji, wraz z pierwszą damą Agatą Kornhauser-Dudą odwiedził we wtorek Polski Kontyngent Wojskowy w Incirliku.

"Mamy wielkie szczęście, my wszyscy, Polacy, że mamy dzisiaj swoją wolną, suwerenną, niepodległą ojczyznę, która jest coraz mocniejsza, coraz więcej znaczy w przestrzeni Europy i świata. Mamy armię, żołnierzy, którzy sprawdzili się w wielu miejscach, dając dowody męstwa, odpowiedzialności i doskonałego wykształcenia. Mamy sojuszników, którzy gotowi są stanąć w naszej obronie, i jesteśmy członkiem największego i najmocniejszego sojuszu obronnego na świecie, Sojuszu Północnoatlantyckiego" – mówił prezydent podczas uroczystego apelu.

Czytaj też: [\[AKTUALIZACJA\] Drony Bayraktar TB2 dla Polski. Wyzwania i wątpliwości \[KOMENTARZ\]](#)

"Właśnie dlatego jesteśmy i dlatego służymy, i dlatego oczekujemy, że nie tylko sojusznicy w razie potrzeby będą stawali w naszej obronie, w obronie naszych granic, że przyjdą nam z pomocą, gdybyśmy zostali napadnięci, ale także i my niesiemy bezpieczeństwo, pokój, niesiemy przyjaźń i gotowość do stawania ramię w ramię z naszymi sojusznikami, jak czynicie to tutaj w Turcji" – powiedział prezydent, zwracając się do żołnierzy z polskiego kontyngentu.

Jak stwierdził, "Turcja potrzebowała sojuszniczego dowodu obecności". "I dajecie go w tej chwili. Jestem za to ogromnie wdzięczny. Nie mam żadnych wątpliwości, że sprawicie się doskonale, zrealizujecie wszystkie swoje zadania, jak wcześniej znakomicie potrafiliście to zrealizować, chociażby na Sycylii" – mówił prezydent. Dodał, że "komandor Cezary Kurkowski ma tutaj znakomite doświadczenie, dowodził bowiem pierwszą zmianą tamtego kontyngentu".



Reklama

Duda podkreślił, że misja obserwacyjna w Turcji jest co najmniej równie ważna, jak ta na Sycylii, ponieważ odbywa się "w pobliżu granic, za którymi cały czas tli się konflikt".

Prezydent wyraził przekonanie, że spotkanie polskich i tureckich żołnierzy, "sojuszników NATO", w ramach misji w Turcji będzie nie tylko kolejną okazją, by doskonalić procedury, współpracę i interoperacyjność, ale też "okazją do pogłębienia istniejących przyjaźni".

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak przypomniał, że podczas wizyty prezydenta Dudy w Turcji podpisał dwie umowy dotyczące obronności, w tym jedną w sprawie zakupu bezpilotowców dla polskich sił zbrojnych. "Ta umowa i sam fakt, że już w przyszłym roku ten sprzęt trafi na wyposażenie Wojska Polskiego, wzmacnia zdolności obronne Rzeczypospolitej Polskiej. To jest niezwykle istotne zawsze. Również w czasach, w których żyjemy" - mówił szef MON.

Czytaj też: [Błaszczak: uzbrojone drony Bayraktar TB2 dla wojska. Tureckie myśliwce wkrótce "na straży" Polski](#)

Wskazywał, że druga z podpisanych w poniedziałek umów dotyczy wymiany informacji niejawnych i stanowi podstawę do dalszej współpracy w dziedzinie obronności między Polską i Turcją. "Myślę, że jest to wielka sprawa, że ta współpraca polsko-turecka w ramach NATO tak dynamicznie się rozwija" - oświadczył Błaszczak.

Minister zwrócił się także do żołnierzy Polskiego Kontyngentu Wojskowego. "Zaczynacie nową misję, misję w Turcji. Jest to pierwsza zmiana, choć jesteście doświadczonymi żołnierzami. Budujecie w ten sposób z jednej strony silną pozycję Polski w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego, a z drugiej strony zdobywacie doświadczenia, które budują wasze zdolności wojskowe" - mówił.

Polski Kontyngent Wojskowy stacjonuje w Turcji w ramach misji NATO monitorowania bezpieczeństwa w basenie Morza Czarnego i Morza Śródziemnego. PKW Turcja to najmłodszy polski kontyngent

wojskowy: uruchomiony został na początku maja i jest polską odpowiedzią na apel Turcji do sojuszników z NATO o wsparcie w związku z pogorszeniem się sytuacji bezpieczeństwa w regionie.

W ramach PKW Turcja służbę pełni morskimi samolotami rozpoznawczo-patrołowymi M28 Bryza 1R, wydzielony przez Gdyńską Brygadę Lotnictwa Marynarki Wojennej. Kontyngent liczy do 80 żołnierzy. Turcja zadeklarowała ze swojej strony rozmieszczenie myśliwców F-16 w Malborku, w misji Baltic Air Policing. Ponadto Ankara rozpoczęła już w kwietniu br. loty samolotów wczesnego ostrzegania E-7 w ramach misji NATO nad Rumunią.

PAP/Defence24.pl

Czytaj też: [Bryza na straży Turcji](#)